

Sygn. akt XII Ga 184/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku XII Wydział Gospodarczy Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia	SSO Rafał Terlecki (spr.)
Sędzia	SO Grażyna Tarkowska SR del. Magdalena Kiedrowicz - Kopeć
Protokolant :	Starszy sekr. sąd. Edyta Treder

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2013 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Jawnej w S.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku

z dnia 19 grudnia 2012 r.

sygn. akt IV GC 626/12

1. oddała apelację,

2. zasądza od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółki Jawnej w S. kwotę 1200 zł ( jeden tysiąc dwieście złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt XII Ga 184/13**

## UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka jawna z siedzibą w S. wystąpił z pozwem przeciwko A. C., A. S. oraz B. W. o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądzenie solidarnie od pozwanych kwoty 13.890,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 610,00 zł od dnia 11 listopada 2009 r. do dnia zapłaty;

- 610,00 zł od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- 1.178,23 zł od dnia 16 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty;
- 610,00 zł od dnia 11 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty;
- 2.284,76 zł od dnia 13 lutego 2010 r. do dnia zapłaty;
- 610,00 zł od dnia 11 lutego 2010 r. do dnia zapłaty;
- 610,00 zł od dnia 11 marca 2010 r. do dnia zapłaty;
- 610,00 zł od dnia 11 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty;
- 2.462,53 zł od dnia 21 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty;
- 1.745,84 zł od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia zapłaty;
- 2.559,00 zł od dnia 6 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty;

Nadto powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż uzyskał tytuł wykonawczy przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. obejmujący kwotę 11.331,36 zł tytułem należności głównej wraz z odsetkami, koszty sądowe oraz koszty zastępstwa procesowego. Powód zaznaczył następnie, że w oparciu o powyższy tytuł prowadził względem (...) Sp. z o.o. w G. postępowanie egzekucyjne, które jednak okazało się całkowicie bezskuteczne i zostało umorzone, bowiem spółka ta posiada ok. 500.000,00 zł długu. Powód oświadczył, że w okresie powstania wierzytelności względem (...) Sp. z o.o. w G. do chwili nieskutecznej egzekucji członkami zarządu tej spółki pozostawały A. S. i B. W., a następnie A. C.. Mając na uwadze powyższe, powód na zasadzie art. 299 Kodeksu spółek handlowych, wezwał pozwanych do zapłaty solidarnie na jego rzecz zaległych należności, bezskutecznie.

Nakazem zapłaty z dnia 22 czerwca 2011 r. wydanym w postępowaniu upominawczym o sygn. akt IV GNC 2476/11 Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pismem z dnia 5 października 2011 r. pozwana A. S. złożyła od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż według informacji, które były jej przekazywane spółka regulowała swoje zobowiązania na bieżąco. Pozwana oświadczyła, że z chwilą powzięcia wiadomości o istnieniu nieuregulowanych zobowiązań domagała się zwołania zgromadzenia wspólników w celu rezygnacji z funkcji członka zarządu, które jednak doszło do skutku dopiero dnia 20 grudnia 2010 r. Pozwana podkreśliła następnie, że w okresie kiedy pozostawała członkiem zarządu istniał majątek pozwalający na spłatę należności powoda, a zatem nie może ponosić odpowiedzialności za stwierdzoną przez Komornika sądowego postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2011 r. bezskuteczność egzekucji. Ponadto pozwana zaznaczyła, iż przedmiotowe postępowanie egzekucyjne nie pozostawało bezskuteczne, bowiem spółce przysługiwał co najmniej zwrot podatku VAT w wysokości 13.676,00 zł.

Pismem z dnia 13 czerwca 2012 r., stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, powód podtrzymał twierdzenia zawarte w pozwie. W uzasadnieniu podniósł, że pozwana nie przedłożyła żadnych dowodów istnienia majątku z którego można byłoby prowadzić skuteczną egzekucję, bowiem zajęcie przez komornika wierzytelności w II Urzędzie Skarbowym nie przyniosło żadnego rezultatu, raport o środkach trwałych wykazywał tylko amortyzowane mienie, które nie musiało stanowić własności spółki. Powód zaznaczył ponadto, że skierował egzekucję także względem podmiotów trzecich, w tym m.in. (...) Sp. z o.o. w G., (...) Sp. z o.o. w G. jednak i te działania pozostawały bezskuteczne.

W piśmie z dnia 6 listopada 2012 r. powód wskazał, że całe roszczenie zostało od pozwanej wyegzekwowane w postępowaniu Km 2340/11, podtrzymał żądanie pozwu z zaznaczeniem, że roszczenie zostało wyegzekwowane w całości.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie IV GC 626/12 Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku:

I. zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółka jawna w S. kwotę 13.890,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot:

- 610,00 zł od dnia 11 listopada 2009 r. do dnia zapłaty
- 610,00 zł od dnia 11 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty
- 1.178,23 zł od dnia 16 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty
- 610,00 zł od dnia 11 stycznia 2010 r. do dnia zapłaty
- 2.284,76 zł od dnia 13 lutego 2010 r. do dnia zapłaty
- 610,00 zł od dnia 11 lutego 2010 r. do dnia zapłaty
- 610,00 zł od dnia 11 marca 2010 r. do dnia zapłaty
- 610,00 zł od dnia 11 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty
- 2.462,53 zł od dnia 21 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty
- 1.745,84 zł od dnia 1 lipca 2010 r. do dnia zapłaty
- 2.559,00 zł od dnia 6 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty,

z tym ustaleniem, że zobowiązanie to jest solidarne z zobowiązaniem pozwanych B. W. i A. C. wynikającym z nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 22 czerwca 2011 r. przez Sąd Rejonowy Gdańsk- Północ w Gdańsku w sprawie IV GNc 2476/11, z zastrzeżeniem, że świadczenie zasądzone w I wyroku zostało przez powoda (...) Spółka jawna w S. w całości wyegzekwowane od pozwanej A. S. w postępowaniu egzekucyjnym o sygnaturze akt Km 2340/11 prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk- Północ w Gdańsku M. C.;

II. zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółka jawna w S. kwotę 174,00 tytułem zwrotu opłaty stosunkowej oraz kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, z tym ustaleniem, że zobowiązanie to jest solidarne z zobowiązaniem pozwanych B. W. i A. C. wynikającym z nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 22 czerwca 2011 r. przez Sąd Rejonowy Gdańsk- Północ w Gdańsku w sprawie IV GNc 2476/11, z zastrzeżeniem, że kwota opisana w pkt II wyroku została przez powoda (...) Spółka jawna w S. w całości wyegzekwowana od pozwanej A. S. w postępowaniu egzekucyjnym o sygnaturze akt Km 2340/11 prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk- Północ w Gdańsku M. C.;

III. zasądził od pozwanej A. S. na rzecz powoda (...) Spółka jawna w S. kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym

IV. nakazał ściągnąć od pozwanej A. S. na rzecz Skarbu Państwa- Kasa Sądu Rejonowego Gdańsk- Północ w Gdańsku kwotę 521,00 zł tytułem kosztów sądowych.

***Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:***

Prawomocnym i zaopatrzonym w klauzulę wykonalności nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26 sierpnia 2010 r. Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w postępowaniu o sygn. akt IV GNc 3225/10

zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powoda (...) Spółki jawnej w S. kwotę 11.331,36 zł wraz odsetkami ustawowymi oraz kosztami procesu. Powyższej wierzytelności (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powoda nie uregulowała.

Postępowanie egzekucyjne przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., prowadzone w oparciu o w/w tytuł wykonawczy pod sygnaturą KM 639/10 zostało przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku M. C. w dniu 14 kwietnia 2011 r. umorzone z powodu jego bezskuteczności po uprzednim wysłuchaniu przed umorzeniem postępowania. Egzekucja była skierowana także do ruchomości. W toku tego postępowania nie wyegzekwowano na rzecz powoda żadnej kwoty, natomiast ustalono jego koszt w wysokości 205,70 zł.

Wobec spółki prowadzone były także wcześniej inne postępowania egzekucyjne przez wierzycieli.

Pozwana A. S. pełniła funkcję członka zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w G. w czasie powstania i wymagalności należności wynikających z nakazu zapłaty z dnia 26 sierpnia 2010 r., wydanego przez Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku w postępowaniu o sygn. akt IV GNc 3225/10. Należności stały się wymagalne w okresie od 11 listopada 2009 r. do 1 lipca 2010 r.

Na mocy uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników o nr 1/20.12.2010 i nr 2/20.12.2010 w dniu 20 grudnia 2010 r. odwołano z funkcji członków zarządu B. W. i A. S., a na stanowisko prezesa zarządu powołano A. C.. Pozwana nie zajmowała się sprawami spółki, ani nimi nie interesowała, gdyż zajęta była inną spółką, zaś spółka (...) była tylko lokatą kapitału. Sprawami spółki zajmowała się B. W.. Obsługą spółki w okresie pełnienia przez pozwaną oraz B. W. funkcji członka zarządu w zakresie spraw księgowych podatkowych i prawnych zajmował się jej obecny profesjonalny pełnomocnik radca prawny J. K. oraz kancelaria (...) z oo. w G. przy ulicy (...), której pełnomocnik jest współnikiem i Prezesem zarządu.

Na mocy uchwał Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników o nr 1/01.03.2011 oraz 2/01.03.2011 wszystkie udziały spółki nabył A. C. za 5.000,00 zł.

Problemy finansowe spółki zaczęły się rok przed jej sprzedażą A. C.. Spółka miała wierzycieli, w tym powoda, toczyły się postępowania egzekucyjne. Dłużnicy spółki - (...) i W. były niewypłacalne i nie regulowały zobowiązań. Spółka nie miała nadpłat należnych od Urzędu Skarbowego. Spółka miała sprzęt w leasingu oraz inny zajęty przez Komornika na poczet długów, jeszcze przed postępowaniem egzekucyjnym wytoczonym przez powoda.

Powód pismem z dnia 22 kwietnia 2011 r. wezwał pozwaną do zapłaty na jego rzecz wszystkich należności zasądzonych nakazem zapłaty przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w postępowaniu o sygn. akt IV GNc 3225/10. Powyższe zobowiązanie zostało zaspokojone w toku niniejszego postępowania sądowego na skutek egzekucji prowadzonej przeciwko pozwanej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Gdańsk- Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. Km 2340/11, co stwierdzono postanowieniem z dnia 6 lutego 2012 r.

Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski pozwanej, w tym m.in. wniosek o powtórne przesłuchanie świadka B. W.. Sąd Rejonowy podkreślił, iż pełnomocnik pozwanej odebrał w dniu 18 września 2012 r. zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 6 listopada 2012 r. a więc z odpowiednim wyprzedzeniem. Dnia 18 września 2012 r. pełnomocnik pozwanej złożył pismo z wnioskiem o odroczenie rozprawy z dnia 6 listopada 2012 r. wyznaczonej na godzinę 11:15, uzasadniając jedynie „rozprawą w sprawie IX GC wyznaczoną na godzinę 12:00.” Sąd Rejonowy zważył, że pełnomocnik nie sprecyzował, w którym Sądzie ma inną sprawę na inną przecież godzinę, nie umotywował wniosku o odroczenie sprawy niniejszej w żaden sposób, nie udokumentował wniosku, co pozwoliłoby na dokładniejszą analizę jego zasadności. Pełnomocnik pozwanej nie wskazał w szczególności, aby mocodawca nie godził się na ustanowienie substytutu, nie wyjaśnił czy i dlaczego nie mógłby ustanowić substytutu, gdzie udzielone pełnomocnictwo nie wyłącza możliwości ustanowienia zastępcy. Dlatego też, w ocenie Sądu Rejonowego wniosek pełnomocnika pozwanej o odroczenie rozprawy w dniu 6 listopada 2012 r. był niezasadny i został oddalony na ryzyko pełnomocnika pozwanej na podstawie art. 214 kpc z wszelkimi konsekwencjami. Wobec tego, że pełnomocnik pozwanej nie brał udziału w

rozprawie dnia 6 listopada 2012 r. nie może obecnie twierdzić, że została strona pozwana pozbawiona możliwości obrony i działania w związku ze swoją nieobecnością oraz podnosić skutecznie zarzutów, czy zastrzeżeń, gdyż są spóźnione.

Sąd Rejonowy na potwierdzenie swojego stanowiska przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego, podkreślając, iż w niniejszej sprawie nieważność postępowania nie miała miejsca.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w całości. Nie budziła bowiem wątpliwości tego Sądu okoliczność istnienia tytułu wykonawczego przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., a także okoliczność bezskutecznej egzekucji przeciwko tej spółce z całego jej majątku, w tym ruchomości. Powód przedstawił postanowienie z dnia 14 kwietnia 2011 r. w przedmiocie umorzenia egzekucji wobec spółki dłużnika - wobec jej bezskuteczności (k.13), po wysłuchaniu przed umorzeniem.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy w sprawie niniejszej nie było również kontrowersji co do tego kiedy powstały zobowiązania Spółki wskazane w tytule wykonawczym oraz okoliczność pełnienia przez pozwaną funkcji członka zarządu w okresie powstania tych zobowiązań. Zobowiązania spółki dłużnika powstały i stały się wymagalne w okresie, gdy funkcje członków zarządu pełniła pozwana oraz świadek B. W.. Jak wskazał Sąd pierwszej instancji fakt przedstawienia przez pozwaną dokumentu, z którego wynika że zaprzestała pełnienia funkcji członka zarządu w dniu 20 grudnia 2010 r. nie powoduje ustania jej odpowiedzialności za długi spółki, które stały się wymagalne przed tą datą.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy, niekwestionowana była również wysokość roszczenia dochodzona przez powoda, dlatego też okoliczności te Sąd uznał za przyznane. Zakres niniejszego postępowania sprowadzał się zatem do konieczności wykazania przez pozwaną przesłanek skutkujących wyłączeniem jej odpowiedzialności w stosunku do powoda w kontekście dyspozycji art. 299 ksh.

Sąd Rejonowy powołał się na treść art. 299§ 1 ksh, wskazał ponadto, iż specyfiką postępowania opartego na przepisie art. 299 ksh jest przerzucenie ciężaru dowodu ze strony powodowej na stronę pozwaną. Jednakże, mimo swej specyfiki proces ten pozostaje w dalszym ciągu procesem kontradyktoryjnym, w którym na stronach ciąży obowiązek wykazania faktów, z których wywodzą korzystne dla siebie skutki prawne. Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, jedyną przesłanką warunkującą możliwość dochodzenia roszczenia opartego na tym przepisie jest bezskuteczność egzekucji względem spółki. Nie ulega zaś wątpliwości, że w niniejszym postępowaniu bezskuteczność taka została przez powoda wykazana odpowiednim dokumentem w postaci postanowienia komornika o umorzeniu egzekucji przeciwko spółce. W ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie podołała obowiązkowi wykazania zasadności podnoszonych przez siebie twierdzeń i zarzutów, a zatem wbrew dyspozycji art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. nie wykazała istnienia przyczyn egzoneracyjnych wskazanych w przepisie art. 299 ksh.

Dalej Sąd Rejonowy podniósł, iż postępowanie dowodowe wykazało, iż pozwana A. S. pełniła funkcję członka zarządu w dacie powstania i wymagalności zobowiązań wobec powoda. Na podstawie art. 299 § 1 ksh mogą być dochodzone od członka zarządu tylko wierzytelności istniejące do czasu pełnienia przez niego funkcji członka zarządu spółki nie ma natomiast znaczenia czas powstania wymagalności tych wierzytelności. Jak też wskazał Sąd Rejonowy podnoszone przez pozwaną okoliczności, iż w okresie sprawowanej przez nią funkcji członka zarządu nie posiadała wiedzy o zaległościach spółki, nie mogą być uznana za przesłankę zwolnienia od odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.09.1997 r., sygn. akt II CKN 303/97). Z przepisu art. 299 ksh nie można bowiem wyprowadzić wyłączenia jakichkolwiek zobowiązań spółki, a ewentualne wyłączenia przedmiotowe mogą wynikać jedynie z przepisów szczególnych, jakie na przykład obecnie zawiera Ordynacja podatkowa. Bezskuteczna egzekucja jest przesłanką niezbędną do powstania odpowiedzialności członków zarządu i brak podstaw prawnych do wysuwania wniosku o istnieniu domniemania w zakresie istnienia innych niewyrażonych wprost w przepisie przesłanek, koniecznych do powstania takiej odpowiedzialności, takich jak powstanie szkody po stronie powoda czy wina członków zarządu.

Jak dalej podkreślił Sąd Rejonowy, z kolei dyspozycja artykułu 299§ 2 ksh określa jednoznacznie przyczyny egzoneracyjne, których zaistnienie uwalnia członka zarządu spółki od odpowiedzialności. Skuteczne wykazanie

choćby jednej z nich skutkuje oddaleniem powództwa, opartego na zasadzie subsydiarnej odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki. W niniejszej sprawie jednakże pozwana nie wykazała żadnych wynikających z art. 299 § 2 ksh przesłanek zwalniających jej osobę za zobowiązania spółki, chociażby w postaci braku szkody po stronie wierzyciela.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że niewątpliwie pozwana pełniąc funkcję członka zarządu miała możliwość zapoznać się z sytuacją ekonomiczną spółki i podjąć odpowiednie kroki w celu umożliwienia zaspokojenia wierzycieli, pozostała jednak bezczynna, chociaż jak sama przyznała wiedzę o problemach finansowych spółki uzyskała już w początkach 2010 r.

W postępowaniu niniejszym strona pozwana, zdaniem Sądu Rejonowego, nie podołała obowiązkowi wykazania zaistnienia powyższych przyczyn wyłączających odpowiedzialność, co daje podstawę przyjąć, iż stanowisko pozwanej stanowi gołosłowną polemikę ze słusznym żądaniem pozwu i zmierzało jedynie do przedłużenia postępowania.

Z podanych względów, na rzecz powoda, na zasadzie art. 299 ksh Sąd Rejonowy zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, z tym ustaleniem iż świadczenie to jest solidarne ze świadczeniem B. W. i A. C. wynikającym z prawomocnego tytułu wykonawczego oraz z tym ustaleniem że kwota objęta pkt I wyroku została w całości wyegzekwowana od pozwanej w postępowaniu egzekucyjnym.

O kosztach procesu Sąd pierwszej instancji orzekł stosując zasadę odpowiedzialności za jego wynik i obciążając nimi pozwaną.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając Sądowi pierwszej instancji:

1. nieważność postępowania (art. 379 pkt. 5 w zw. z art. 214 kpc) przez pozbawienie pozwanej możliwości obrony jej praw na skutek nieodroczenia rozprawy i przesłuchaniu świadka pod nieobecność strony pozwanej i jej pełnomocnika wnoszącego o odroczenie posiedzenia,
2. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 299 ksh przez przyjęcie, iż pozwana ponosi odpowiedzialność za zobowiązania (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością,
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,
4. naruszenie przepisów postępowania poprzez nieuzasadnione oddalenie dowodów i wniosków strony pozwanej,
5. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów,
6. naruszenie przepisów postępowania przez niewłaściwe zastosowanie art. 132 i art. 479(9) §1 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku ze zniesieniem postępowania (zarzut nieważności postępowania) i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, ewentualnie - na wypadek nieuwzględnienia zarzutu nieważności postępowania o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych, a także zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Pozwana zaskarżyła również rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w pkt. III. wyroku i wniosła o zmianę orzeczenia poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej:

- a. zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego w wysokości 139 zł,
- b. zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd odwoławczy w pełni przychylił się do oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, dzieląc argumenty zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd meriti prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe w oparciu o dowody zaofiarowane przez strony i w oparciu o wyniki tego postępowania dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego. Ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Materiał ten został wnikliwie oceniony przez Sąd Rejonowy, a wynikające z tej oceny wnioski mieszczą się w granicach zakreślonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Dlatego też Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne.

W pierwszej kolejności rozważyć należało zarzut najdalej idący, a więc zarzut nieważności postępowania zmierzający do wykazania, iż strona została pozbawiona możliwości obrony swoich praw na skutek nieodroczenia rozprawy i przesłuchania świadka pod nieobecność pozwanej i jej pełnomocnika wnoszącego o odroczenie posiedzenia.

Zarzut ten na uwzględnienie nie zasługiwał, albowiem Sąd Rejonowy zasadnie oddalił wniosek pozwanej o odroczenie rozprawy.

Pełnomocnik pozwanej dopiero w apelacji wskazał szczegółowo z jakiej przyczyny nie mógł się stawić w sądzie i w jakich sprawach, w których był pełnomocnikiem, odbywały się w tym dniu rozprawy. Brak szczegółowego wskazania tych okoliczności we wniosku uniemożliwił Sądowi pierwszej instancji weryfikację tych informacji, a co za tym idzie - skutkowało oddaleniem wniosku o odroczenie rozprawy, z powodu nie wykazania okoliczności przemawiających za jego zasadnością. Podkreślić również należy, iż na zawodowym pełnomocniku co do zasady, spoczywa obowiązek zapewnienia zastępstwa procesowego, co jest zgodne z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Zgodnie z nią, Sąd nie ma obowiązku uwzględnienia każdego usprawiedliwienia nieobecności strony lub/i jej pełnomocnika oraz wniosku o odroczenie rozprawy. Nie usprawiedliwia nieobecności pełnomocnika na rozprawie skierowana przez niego do sądu informacja o „kolizji terminów”, o ile występujący w sprawie pełnomocnik został powiadomiony o wyznaczeniu terminu rozprawy z wyprzedzeniem wystarczającym do uznania, że potrzeba jego obecności na innych rozprawach nie była, ani „nadzwyczajnym wydarzeniem”, ani „przeszkodą, której nie mógł przezwyciężyć”. Powinnością profesjonalnego pełnomocnika jest takie zorganizowanie własnej pracy, aby wszystkim swoim mandantom (młodawcom) zapewnić właściwą pomoc prawną (vide: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 27 kwietnia 2006 r. II UK 166/05).

Wbrew zaś twierdzeniom pełnomocnika pozwanej obowiązek ustanowienia zastępstwa nie dotyczy tylko adwokatów, ale i radców prawnych. Sąd Apelacyjny w Lublinie wskazywał bowiem, że kolizja terminów rozprawy i niemożność udzielenia substytucji nie jest nadzwyczajnym wydarzeniem, o jakim stanowi art. 214 § 1 kpc, nie jest też przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Kolizja terminów rozpraw jest częstym zdarzeniem występującym przy wykonywaniu zawodu adwokata czy też radcy prawnego i jest wpisana w ryzyko tego zawodu. Adwokat lub radca prawny ma możliwość udzielenia substytucji, zwłaszcza gdy jest zawiadomiony o terminie rozprawy ze stosownym wyprzedzeniem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 25 maja 2010 r. III AUa 404/10).

Podkreślić zatem należy, że kolizja terminów nie uzasadnia na gruncie art. 214 kpc odroczenia rozprawy. Wskazana kolizja nie spełnia bowiem kryterium przewidzianych w tym przepisie "nadzwyczajności", ani "innej przeszkody, której nie można przezwyciężyć". Można ją bowiem przezwyciężyć przez udzielenie pełnomocnictwa substytucyjnego, tym bardziej, że chodziło o profesjonalnego pełnomocnika. Rozpoznanie zatem niniejszej sprawy w dniu 6 listopada 2012

roku nie skutkowało pozbawieniem apelującego obrony swych praw, a tym samym nie uzasadnia zarzutu nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 kpc).

Odnosząc się do dalszych twierdzeń apelacji podkreślić należy, iż materiał dowodowy został zgromadzony prawidłowo, a twierdzenia i dowody pozwanej w piśmie z dnia 7 grudnia 2012 roku były sprekludowane z tego względu, że pozwana mogła przedstawić je w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Jeżeli pozwana zwalczała twierdzenia pozwu, to powinna była dowody zgłosić na etapie sprzeciwu, a najpóźniej na rozprawie w dniu 6 listopada 2012 roku, na którą to nie stawiała się. Przedłożony przez pozwaną Raport o środkach trwałych, nie mógł być dowodem wystarczającym dla poparcia twierdzeń pozwanej o majątku spółki, albowiem nie tylko nie był podpisany przez uprawnione osoby, ale twierdzeniom w nim zawartym zaprzeczył komornik sądowy prowadzący egzekucję z majątku spółki M. C., który zeznał, że w toku postępowania nie odnaleziono żadnych ruchomości oraz słuchana w charakterze świadka B. W. (członek zarządu spółki) która nie była w stanie wskazać żadnego majątku, z którego można by prowadzić egzekucję.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo dopuścił i przeprowadził w dniu 6 listopada 2012 roku dowód z zeznań świadka B. W.. Pozwany i w tym zakresie nie złożył zastrzeżenia w trybie 162 kpc. Dezawuowanie zeznań świadka i wniosek o ponowne jego przesłuchanie z tej tylko przyczyny, że pozwana oceniła te zeznania jako niekorzystne jest oczywiście bezzasadny. Podkreślić trzeba, że świadek potwierdziła, że spółka miała innych wierzycieli, jeszcze przed egzekucją powoda prowadzone było w stosunku do niej inne postępowania egzekucyjne, a spółka nie miała nadpłaty w podatku VAT. Sprzęt był zajęty przez komornika, a zaległości mogły być bliskie 500 tys. złotych.

Reasumując, postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało prawidłowo i nie jest zasadny ani zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza że strona pozwana nie wykazała na czym ta sprzeczność miałyby polegać, jak i zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Skoro materiał został zgromadzony w sprawie prawidłowo, należało odnieść się do dalszych zarzutów apelacji, w tym zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 299 ksh. Stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni tego przepisu, a pozwana nie wykazała, zgodnie z ciężącym na niej obowiązkiem dowodowym, zaistnienia przesłanek egzoneracyjnych z art. 299§ 2 ksh. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę, że pozwana nie wykazała, że w okresie pełnienia przez nią funkcji członka zarządu nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Niewątpliwym jest natomiast, że pozwana A. S. pełniła funkcję członka zarządu w dacie powstania i wymagalności zobowiązań wobec powoda. Z kolei bezskuteczna egzekucja jest przesłanką niezbędną do powstania odpowiedzialności członków zarządu i brak podstaw prawnych do wysuwania wniosku o istnieniu domniemania w zakresie istnienia innych niewyrażonych wprost w przepisie przesłanek, koniecznych do powstania takiej odpowiedzialności, takich jak powstanie szkody po stronie powoda czy wina członków zarządu. Podnoszone przez pozwaną okoliczności, iż w okresie sprawowanej przez nią funkcji członka zarządu nie posiadała wiedzy o zaległościach spółki, nie zwalniają pozwanej od odpowiedzialności, albowiem pozwana miała możliwość zapoznania się z sytuacją ekonomiczną spółki i podjęcia odpowiednich kroków w celu umożliwienia zaspokojenia wierzycieli.

W postępowaniu niniejszym pozwana, zdaniem Sądu, nie podołała obowiązkowi wykazania zaistnienia powyższych przyczyn wyłączających odpowiedzialność, co daje podstawę przyjąć, iż stanowisko pozwanej stanowi gołosłowną polemikę ze słusznym żądaniem pozwu i zmierzało jedynie do przedłużenia postępowania.

Zwrócić należy uwagę, iż egzekucja została skierowana do całego majątku spółki, co potwierdzają nie tylko złożone dokumenty, ale także zeznania świadka M. C., a także B. W.. Pozwana kwestionuje zakres wdrożonego postępowania egzekucyjnego, podczas gdy nie może być wątpliwości, że długi pozwanej przekraczały 500.000 zł, były prowadzone inne egzekucje, majątek został zajęty w innych postępowaniach — zgodnie z zeznaniami B. W., która jak zeznała sama pozwana, zajmowała się sprawami dłużnej spółki i nie miała interesu aby podawać nieprawdę. Na uwagę zasługuje również, że mając wiedzę o sytuacji finansowej spółki, pozwana podjęła kroki, mające na celu zwolnienie jej z funkcji członka zarządu, a co za tym idzie — obawiała się pociągnięcia jej do odpowiedzialności właśnie na podstawie art. 299 ksh.



Pozwana niezasadnie umniejsza znaczenia okoliczności, iż sprawy księgowe, podatkowe i prawne spółki (...) prowadziła zgodnie z zeznaniami B. W. i samej pozwanej - jej obecny pełnomocnik r. pr. J. K. oraz kancelaria (...) Sp. z o.o. w G., którego pełnomocnik jest współnikiem i Prezesem Zarządu. Świadczy to bowiem, że pozwana, dzięki wiedzy pełnomocnika, miała możliwość szczegółowego wykazania majątku, a przede wszystkim potrzebnej, a korzystnej dla pozwanej dokumentacji. Nie sposób też przyjąć za twierdzeniami apelacji, że pozwana nie miała wiedzy o złej sytuacji spółki od swojego pełnomocnika. Zresztą pozwana, jako członek zarządu obowiązana była sama uzyskiwać informacje o spółce i ją prowadzić - a gdy tego nie czyniła — to ponosiła konsekwencje takich działań i zaniechań.

Słusznie zdaniem Sądu Okręgowego wskazał Sąd pierwszej instancji, iż o kondycji spółki stanowił fakt, że udziały w niej zostały zbyte w miesiącu marcu 2011 roku na rzecz A. C. za łącznie 5.000 zł, dziesięciokrotnie mniej niż wartość opłaconego przez współników kapitału. O tym, że spółka miała problemy finansowe świadczyły też inne okoliczności: pospieszne zbycie udziałów, czy ujawniony w umowie sprzedaży udziałów brak woli uczestnictwa w sporządzaniu sprawozdania finansowego za rok 2010.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przepisów postępowania poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 132 kpc i art. 479 (9) kpc. Sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, że nie było podstaw do zwrotu odpowiedzi na pozew w trybie art. 132 kpc. Pismo powoda z dnia 13 czerwca 2012 roku zostało bowiem wysłane na poprzedni adres kancelarii pełnomocnika pozwanej, lecz dowód wysłania tego pisma został dołączony. Pismo było więc dotknięte co najwyżej brakiem, ale wówczas usuwalnym w trybie art. 130 kpc. Tylko w razie braku dołączenia dowodu nadania zwrot pisma byłby możliwy. Co więcej, wobec faktu, iż powód nie został powiadomiony o zmianie adresu pozwanej przyjąć można, że pismo które zostało nadane na adres dotychczasowy, doręczono skutecznie.

Przede wszystkim jednak brak było podstaw do zwrotu tego pisma z tej przyczyny, że pozwany nie złożył w tym zakresie zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc, najpóźniej na rozprawie w dniu 6 listopada 2012 roku. Przepis ten nakłada na strony powinność aktywnego uczestnictwa w procesie i wskazywania na bieżąco uchybień Sądu, o ile do takich doszło. Pozwany z możliwości tej nie skorzystał.

Nie jest również skuteczne zaskarżenie przez pozwaną orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego przed Sądem pierwszej instancji. Prawdą jest, że skuteczne było zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Rejonowego o odrzuceniu sprzeciwu. Jednakże to powódka wygrała ostatecznie sprawę i to pozwana w myśli art. 98§1 kpc winna ponieść koszty procesu. To wynik całej sprawy, a nie postępowań wпадkowych decyduje o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów postępowania.

Podsumowując więc, wbrew odmiennemu stanowisku apelacji, wyrok Sądu pierwszej instancji jest słuszny.

W tym stanie rzeczy apelacja jako bezpodstawa, zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. odpowiednio do wyniku sporu, zasądając solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą ustaloną w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t.j. Dz.U. t.j. z 2013 r., poz. 490).